

# Piosenka, Jak Na Lato – Hi Street

Nie wiesz nawet kiedy, a  
Jakoś dziwnie tak zrobiło się gorąco  
Czacha dymi bracie strach się bać,  
Rozum mi chyba wypaliło słońce  
W oczach ciągle jakiś dziki tłum,  
Laski, laski tańczą w strojach Ewy  
Popląt w mózgu - kosmos mam,  
A sex - myśli rojem atakują moje zwoje

Jeszcze raz kochanie, jeszcze raz  
Lato na to, to najlepszy czas  
Jeszcze raz kochanie, jeszcze raz  
Lato na to, to najlepszy czas  
A Ty na to (jeszcze raz)  
Jak na lato (jeszcze)  
Chyba czas, dziś rzucić wędkę,  
Branie będzie czuję ten leszczowy wiatr  
Już odpalam mega zanętę,  
Opon pisk i co fabryka da  
Przelatuję się po paru klubach,  
Dreshion Fashion ofiar wszędzie moc  
Towy na Łowy - hełmy na głowy,  
Niezła jazda - atomowa noc

Jeszcze raz kochanie, jeszcze raz  
Lato na to, to najlepszy czas  
Jeszcze raz kochanie, jeszcze raz  
Lato na to, to najlepszy czas  
A Ty na to (jeszcze raz)  
jak na lato (jeszcze)  
A Ty na to (jeszcze raz)  
jak na lato (jeszcze)

Dziewczyny są gorące, śpiewo - mówi koleżka,  
Coś tam wie koleżka, bo w Olsztynie mieszka  
Dziewczyny to skarbonki, Kazik nie jest gorszy,

Wezmą Mu 12 i jeszcze parę groszy  
Słuchajcie koledzy, jako członek Z ramienia,

Powiem nie masz K A S Y,nici znici z

Jeszcze raz kochanie, jeszcze raz

Lato na to, to najlepszy czas

Jeszcze raz kochanie, jeszcze raz

Lato na to, to najlepszy czas

A Ty na to (jeszcze raz)

jak na lato (jeszcze)

A Ty na to (jeszcze raz)

jak na lato (jeszcze)



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych